

GERARD GIOLEK

WPLYW ŚRODOWISKA GEOGRAFICZNEGO NA FORMY OSADNICTWA I BUDOWNICTWA WIEJSKIEGO W POLSCE

Osadnictwo i budownictwo wiejskie w Polsce, podobnie jak i w innych krajach, wykazuje zróżniczkowanie szeregu elementów, układające się według pewnych zasięgów terytorialnych. Suma cech, wyróżniających architekturę wsi na pewnym terytorium, stanowi o tzw. typie regionalnym. Zjawisko to zwracało uwagę badaczy od początku XIX wieku lecz nie podejmowano wówczas poważniejszych prób określenia przyczyn i podstaw tworzenia się owych odrębności. Tłumaczono to raczej tradycją i obyczajem poszczególnych grup etnicznych, mimo iż niektóre grupy, wywodzące się z tego samego pnia, lecz rozmieszczone w różnych środowiskach geograficznych, odmiennie kształtowały swoje osadnictwo i budownictwo. Dopiero w ostatnich dziesiątkach lat, wobec szybkiego zanikania przejawów odrębności kultury ludowej, pod wpływem ogromnego rozwoju techniki, powstał przede wszystkim w krajach skandynawskich, a potem i w Polsce ruch regionalistyczny, dążący do poznania oraz zachowania tych cech.

Stanisław Pawłowski określił regionalizm, jako ruch, zmierzający do wyróżnienia i rozpatrywania przedmiotów i zjawisk, zachodzących na powierzchni ziemi, według przyrodzonych regionów, czyli krain... «Wszelki regionalizm tkwi w ziemi. I nie może być inaczej, nawet wtedy, gdy regionalizmem obejmujemy tylko człowieka, jego zwyczaje lub wytwory» (16). Podobnie ujmuje to zagadnienie angielski regionalista, Farquharson:...

«Architektura posiada charakter regionalny wtedy, gdy do budowy zostały użyte materiały, znajdowane w tym regionie a inne elementy budowlı posiadają właściwości danego kraju» (2). W obu wypowiedziach zarysowuje dążność do przypisywania czynnikom przyrodzonym, środowisku geograficznemu, zasadniczej roli w kształtowaniu oblicza wsi. Podjęte u nas od wielu lat badania, w szerokim zasięgu terytorialnym, potwierdzają tę zasadę w całej rozciągłości, zwłaszcza w odniesieniu do form starszych, rodzimych.

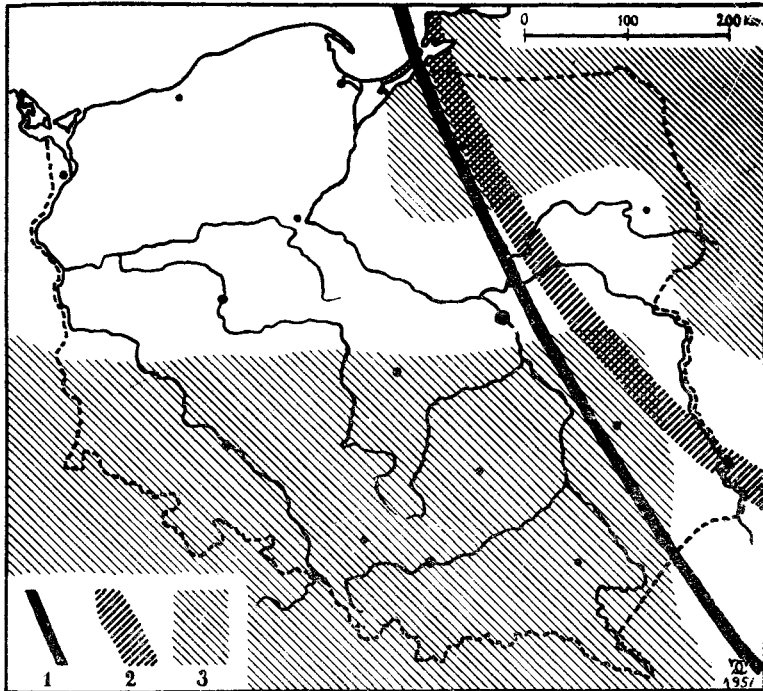
Zakres tematyczny niniejszego opracowania ograniczony został do analizy wpływów czynników przyrodzonych na osiedle wiejskie, zagrodę i dom, czyli do tych wytworów człowieka, które może w sposób najbardziej bezpośredni wiążą się z pojęciem rodzimego krajobrazu i są jednym z ważniejszych przejawów kultury materialnej ludu. Zjawisko regionalizmu występuje wprawdzie i w innych formach budownictwa wiejskiego, kształtowanego pod wpływem lub wprost organizowanego przez inne środowiska społeczno-gospodarcze, jak kościół, dwór lub miasto, lecz zostały one w niniejszych rozważaniach pominięte, albo potraktowane marginesowo, przez co jednak obraz rzeczywisty nie ulega zniekształceniu.

Elementy środowiska geograficznego

Już samo położenie Polski na kontynencie europejskim nadaje jej pewne cechy zróżnicowania wewnętrznego. Na obszarze naszego kraju przebiegają liczne i ważne granice i rubieże (ryc. 1), jak linia Tornquista, tj. rysa geologiczna, oddzielająca płytę azjatycką od formacji europejskiej, przejście od klimatu kontynentalnego do atlantyckiego, granice zasięgów niektórych ważnych drzew (buk, sosna), granice etnograficzne, antropogeograficzne i inne (8).

Naturalną postać krajobrazu tworzą: rzeźba terenu, geologia i gleby, nawodnienie, klimat i szata roślinna. Człowiek zmienia ustawicznie krajobraz i jego elementy, tworząc tzw., krajobraz kulturalny. Lasy ustępują miejsca polom ornym, zmienia się również w nich skład drzewostanów. Bagna i podmokłe doliny

rzeczne ulegają osuszeniu. Obszary o naturalnych bogactwach przyrodzonych oraz ważne szlaki komunikacyjne sprzyjają powstawaniu ośrodków przemysłowych i miejskich. Zmiany kraj-



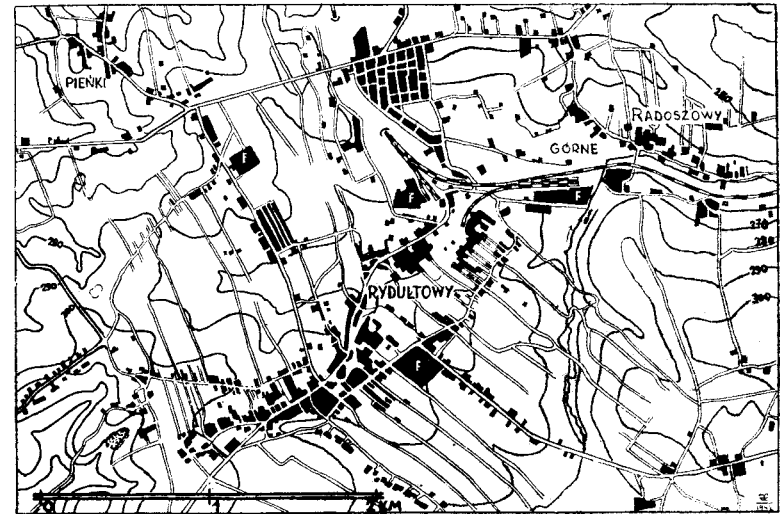
Ryc. 1.

Przez terytorium Polski przebiega granica zasięgu świerka, linia Tornquista i rubież antropogeograficzna. 1. Linia Tornquista. 2. Rubież antropogeograficzna. 3. Zasięg świerka. Wg Lencewicza i Romera opracował autor.

obrazu pociągają za sobą zmiany w pierwotnej strukturze osadniczej i w formach budownictwa wiejskiego (ryc. 2).

Czynniki przyrodzone stanowią podstawowe warunki dla właściwego rozwiązywania zagadnień osadniczych i budowlanych wsi. Zależność ta w przeszłości była bardzo silna i jej to wynikiem jest pokrywanie się pewnych regionów etnograficznych z zasięgiem

formacji geologicznych, glebowych, z dziedzinami klimatycznymi itd. Region kurpiowski podkreślony jest przez budowę geologiczną terenu (18). Na stosunki osadnicze Małopolski oddziaływały głównie doliny rzek i pokłady lessu (17). Podhale jest klasycznym przykładem pokrywania się regionu osadniczego i etnograficznego w obrębie pewnej jednostki geograficznej (9).



Ryc. 2.

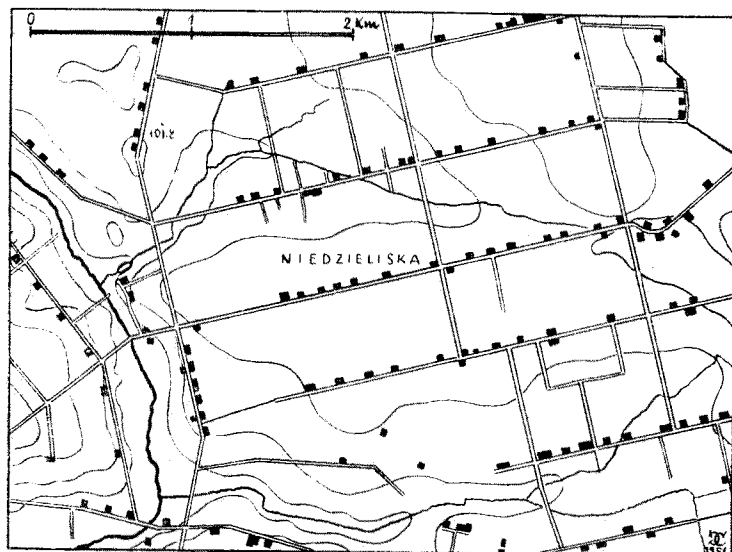
Deformacja wsi łańcuchówki w okręgu przemysłowym. Okolice Wodzisławia na Górnym Śląsku. Wg mapy 1:25000 opracował autor.

Wpływ ukształtowania terenu

Pod względem ukształtowania pionowego wyróżniają się na obszarze Polski trzy wielkie krainy geograficzne: niż, wyżyna, i góry. Wśród tych zasadniczych krain wyodrębnia się szereg drugorzędnych regionów, jak pojezierza, doliny, kotliny, płyty, pasma i łańcuchy górskie.

Przy rozpatrywaniu wpływu ukształtowania terenu na osadnictwo występują pewne trudności wyodrębnienia go od wpływu innych czynników jak gleby, wody, klimat, lasy itd. Dopiero

wspólne oddziaływanie tych elementów daje pełny obraz kształtowania się układów osadniczych (26). Do rozwinięcia się tej lub innej formy i rozmiarów osiedla w terenie płaskim może skłaniać obecność wody, żyzność gleb, bliskość lasów, komunikacja itd. (28) w każdym razie przy sprzyjających innych warunkach teren



Ryc. 3.

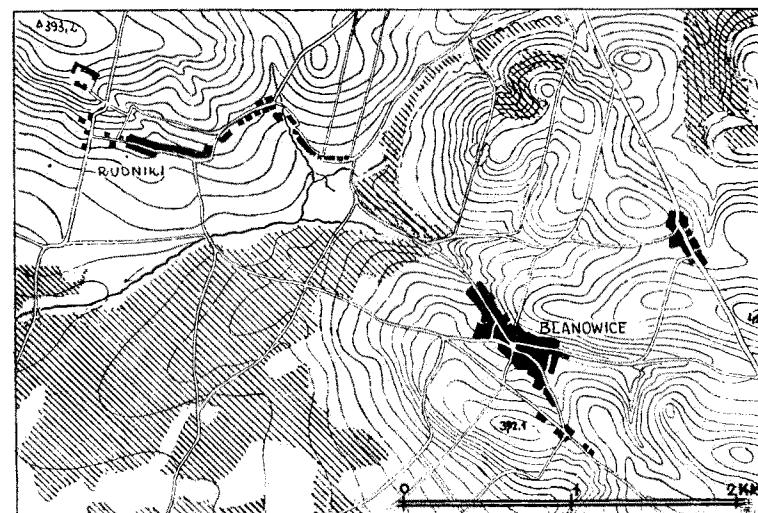
Równomierne rozmieszczenie osadnictwa na równinach. Kolonie sznurowe w okolicach Łowicza. Wg mapy 1:25000 opracował autor.

równinny jest najbardziej dogodny dla kształtowania jednostek i zespołów osadniczych.

Rozmieszczenie osadnictwa na równinach jest stosunkowo równomierne (ryc. 3). Łatwy dostęp do wody gruntowej powoduje uniezależnienie się nowszych osiedli od sieci wód płynących. Przeważają prostolinijne układy planów osiedli: wsi przydrożnych, ułiców, kolonii sznurowych (25).

W terenie wyżynnym, pagórkowatym rzeźba podłoża i dostęp do wody są zasadniczymi wskaźnikami rozmieszczenia osiedli

(ryc. 4). Wchodzą one na płaszczyzny i łagodne stoki, na tarasy i dna szerokich dolin, trzymają się jednak miejsc suchych i nie ulegających zalewom. Karczowanie zalesionych ongiś stoków dolinnych i konieczność prowadzenia dróg, poprzecznych do osi doliny, były podstawą do powstawania typu planistycznego osiedla, łańcuchówki.

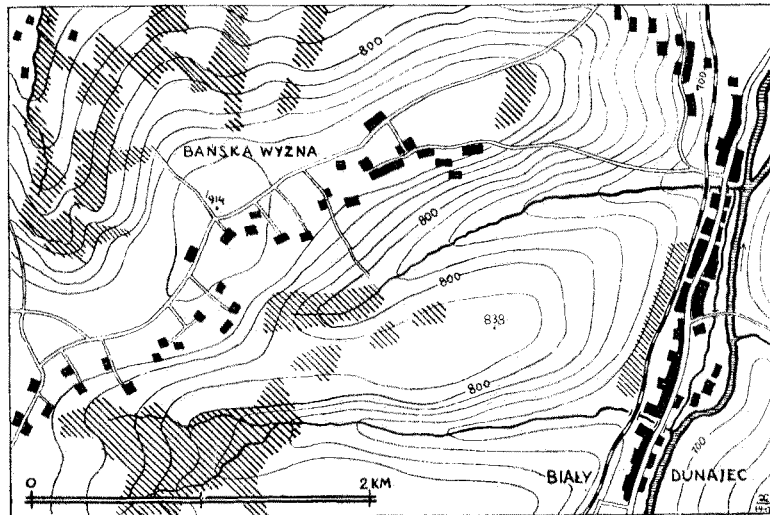


Ryc. 4.

Układ osiedli w krajobrazie wyżynnym. Wsie przydrożne w okolicach Olkusza. Wg mapy 1:25.000 opracował autor

Zależność od terenu najdobitniej zarysowuje się w górach, gdzie osadnictwo zwarte kieruje się zasadniczo dolinami, a jeśli występuje na stoki, rozprasza się w samotnie (18). Zarówno strome zbocza, zwłaszcza usuwiste, jak i wąskie dna dolin oraz wyniosłe grzbiety górskie są przez osadnictwo omijane (ryc. 5). Górny pułap dla osadnictwa stałego wyznacza na Podhalu rzędna 1000 m npm, w Czarnohorze 1300 m (12). Osadnictwo sezonowe, pasterskie, sięga w Tatrach wysokości ok. 1700 m, do górnej granicy hal.

Również w okolicach o urozmaiconym ukształtowaniu terenu wybierane są sytuacje o małych spadkach, nasłonecznione i osłonięte od wiatrów. W przeciwieństwie do równin, gdzie stosowany bywa schemat układu zagrody, na stokach gór rozwiązania bywają indywidualne, choć ogólnie przestrzega się zasady, aby kalenica dachu biegła równoległe do warstwic (6), i aby dom zajmował najwyższe miejsce w zagrodzie, dla zabezpieczenia go od spływu wody z obszaru podwórza.



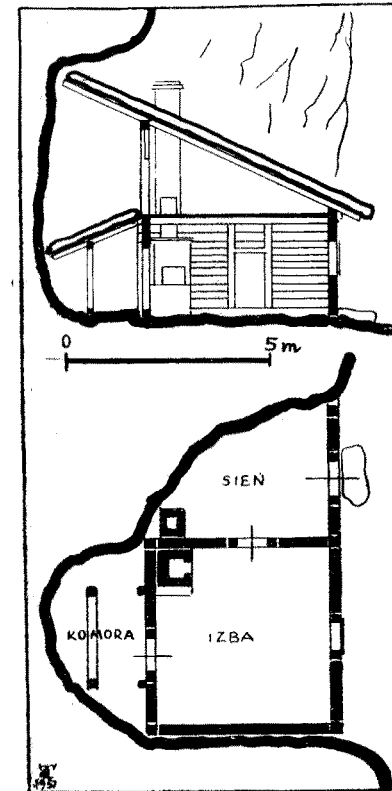
Ryc. 5.

Zwartość i rozproszenie osiedli w zależności od form terenowych w górach. Okolice Zakopanego. Wg mapy 1:25.000 opracował autor.

Odosobniony, lecz charakterystyczny przykład wyzyskania rzeźby terenu dla celów mieszkalnych, niewątpliwie stanowią istniejące współcześnie domy w dolinach Jury Krakowsko-Wiełuńskiej, wbudowane we wnęki skalne (ryc. 6). Znałe były również ziemianki, grzebane w ścianach lessowych w Sandomierskim, jako mieszkania zastępcze, w wyniku zniszczeń wojennych.

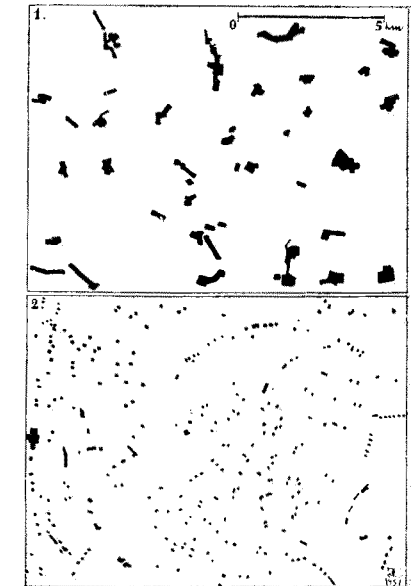
Wpływ gleb

Pola orne zajmowały w Polsce około 53% ogólnej powierzchni kraju (20), w związku z tym dominującym jest w niej kraj-



Ryc. 6.

Wbudowanie domu we wnękę skalną w Prądniku Kierzkowskim. Okolice Ojcowa. Ze zbiorów Zakładu Architektury Polskiej Politechniki Warszawskiej nr 240. Opracował autor.



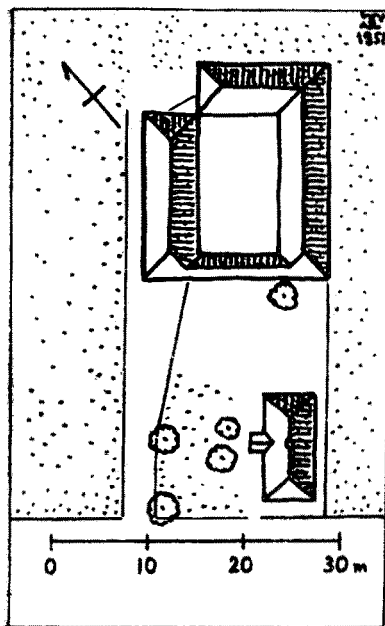
Ryc. 7.

Na glebach żyznych osadnictwo przyjmuje formy zwarte (1. okolice Miechowa), na glebach lichych jest ono rozproszone (2. okolice Suwałk). Wg map 1:100.000 opracował autor

obraz kultur rolnych. Na stopień rolniczego użytkowania ziemi wpływa nie tylko jakość gleby, ale i poziom gospodarczy rolnika.

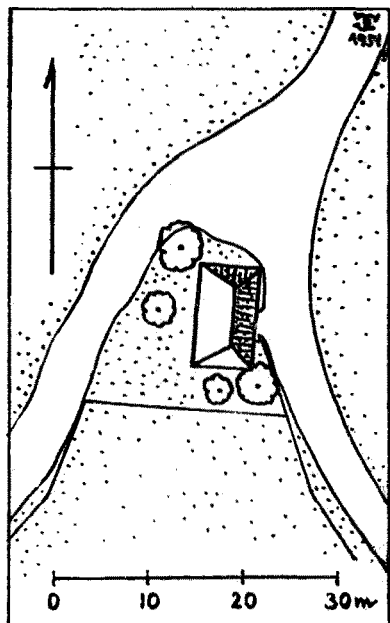
Gleby żyzne sprzyjają powstawaniu osiedli skupionych, podczas gdy gleby liche powodują rozproszenie pojedynczych gospodarstw (26) (ryc. 7). Bielice i lessy uległy wcześniejszemu opa-

nowaniu przez pierwotnego osadnika, gdy brak odpowiednich narzędzi rolniczych ograniczał możliwości uprawy gleb ciężkich, ilastych i gliniastych (18). Stosunki gospodarcze i społeczne decydował w XV—XVII wieku o wprowadzeniu gospodarstw fol-



Ryc. 8.

Zagrody na glebach urodzajnych cechuje rozwinięcie zabudowań gospodarczych. Wieś Hyża w Zamojskim. Zbiory ZAP. nr 75. Opracował autor.



Ryc. 9.

Jednobudynkowa zagroda na ubogich glebach Podgórze. Wieś Urzędów w Rzeszowskim. Zbiory ZAP. nr 85. Opracował autor.

warczych, a co za tym idzie i typów osiedli wiejskich związanych z ustrojem pańszczyńnianym. Na pszenicznych ziemiach sandomierskich istnieje już w XV wieku ponad 80% wsi folwarcznych, podczas gdy na ciężkich glinach Sądecczyzny było ich wówczas tylko 33% (21). Wzdłuż urodzajnych nad Wisły,

Noteci i Warty ciągną w XVII i XVIII wieku koloniści holenderscy i niemieccy, a z nimi nowe formy osadnicze (rzędówka bagienna), przystosowane do gospodarki na gruntach niskich i wilgotnych, oraz nowe typy zabudowań o piętrowych stodołach i oborach (11).

Na urodzajnych czarnoziemach kujawskich występują zagrody o dużych, rozwiniętych dziedzińcach, otoczonych licznymi i obszernie założonymi budynkami gospodarczymi. Przewagę funkcji gospodarczych nad mieszkalnymi wykazują zagrody na czarnoziemach stepowych Zamojszczyzny i Hrubieszowskiego (ryc. 8), natomiast ubogie ziemie poleskie i podlaskie charakteryzują zagrody o wąskiej działce, wzdłużnej zabudowie, bezpodwórkowe. Obejście małorolnego chłopca w Beskidzie środkowym ogranicza się niejednokrotnie do jednego tylko budynku, mieszkalnego i inwentarskiego zarazem (ryc. 9).

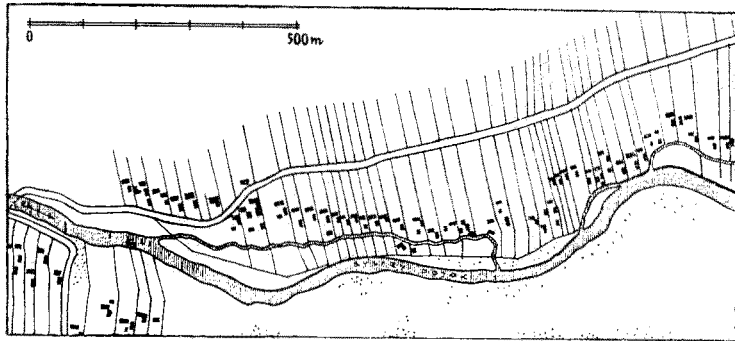
Wpływ nawodnienia

W pierwotnym osadnictwie większe rzeki były ważnymi szlakami komunikacyjnymi, a w czasach nowożytnych wyznaczały wraz z glebami strefy gospodarstw pańszczyńnianych — ze względu na spław zboża do portów. Naogół rzeki nie stanowiły w Polsce granic, a niskość działów wodnych ułatwiała przenikanie wpływów do innych zlewisk. Wyjątkiem w tej mierze była szeroka i bagnista dolina Noteci lub basen, które tworzyły przeszkody, trudne do przebycia i sprzyjające tworzeniu się odrębności sąsiadujących krain. Podobną granicę tworzył pas pojezierza mazurskiego.

Zaborski formułuje stosunek osiedli do wód płynących w sposób następujący: «Wsie dawne zdradzają ogólną tendencję, aby spośród miejsc, które mają do wyboru, osiedlić się na najniższych, lecz położonych powyżej mokradeł, względnie obszarów, zagrożonych powodzią» (26). Rzeki i strumienie nadają kierunek pasmom osiedli (ryc. 10), a stawy i sadzawki powodują skupienie się wsi nad ich brzegami (17). Wielkopolskie i pomorskie owalnice są właśnie takimi wsiami, okalającymi sadzawki i stawy

(ryc. 11). Na nizinach zależność osiedli od wód płynących jest naogół nieznaczna, wobec łatwego stosunkowo dostępu do wód gruntowych, natomiast w górach osadnictwo rozmieszcza się niemal wyłącznie w sąsiedztwie wód powierzchniowych, o ile pozwala na to ukształtowanie dna doliny.

W krajobrazie stepowym wsie skupiały się pierwotnie w jarach, wzdłuż rzek i strumieni, tworząc szeroko rozbudowane wielodrożnice, a na wierzchowinach stepu osad nie zakładano z uwagi



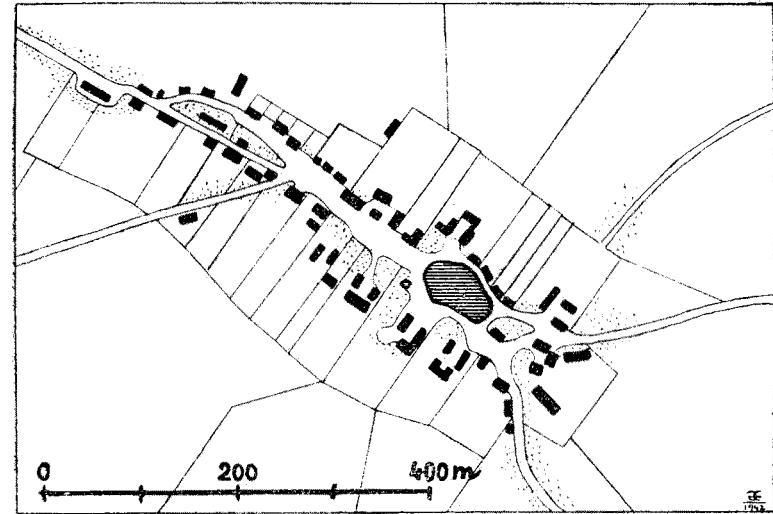
Ryc. 10.

Rzeki i strumienie nadają kierunek pasmom osiedli, często niezależnie od przebiegu dróg. Wieś Ratułów na Podhalu. Zbiory Zakładu Architektury Polskiej Polit. Warsz. nr 370. Opracował autor.

na brak wody. Dopiero dzięki ulepszonej technice wiercenia studni, dokonano się w ostatnich dziesiątkach lat rozproszenie siedlisk rolnych na wierzchowinie (10). Tereny bagienne i podmokłe powodują konieczność rozproszenia osiedli i lokowania ich na miejscach wyniosłych, suchych a leżących jednocześnie w pobliżu obszarów rolnych i łąk. Z powyższych względów obszar zabudowy bywał ograniczany i gęsto zasiedlony (14). Osadnictwo samorodne stworzyło tam przysiółki i zaścianki, rezultatem osadnictwa zakładanego były zwarte ulicówki. Nad morzem i jeziorami osiedla zbliżają się do wody przy brzegach płaskich, lecz suchych, unikają natomiast wybrzeży urwistych

podmokłych. Względny obronności lokowały niektóre wsie na przesmykach i półwyspach.

W dolinach nadrzecznych, podlegających częstym powodziom, budynki bywały wznoszone na palach. Również stogi siana układane bywały na wysoko uniesionych pomostach paloworustowych.



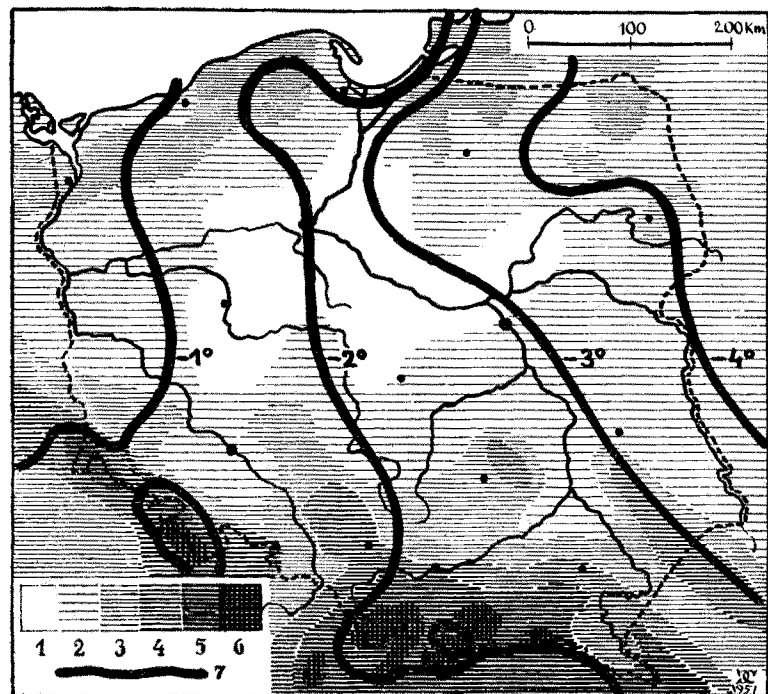
Ryc. 11.

Owalnice skupiają się nad sadzawkami. Wieś Chłapowo na Kaszubach. Zbiory Zakładu Arch. Pol. Polit. Warsz. nr 468. Opracował autor.

Wpływ klimatu

Najważniejsze znaczenie dla klimatu Polski ma jej położenie w strefie umiarkowanej chłodniejszej, pomiędzy oddziaływaniem Atlantyku i kontynentalnymi wpływami Eurazji oraz ukształtowanie pionowe kraju, w którym zasadniczą rolę odgrywają Karpaty i Sudety. Klimat ten charakteryzuje przewaga wiatrów zachodnich na zachodzie i wschodnich na wschodzie kraju, oraz spadek temperatur średnich, idących z zachodu na wschód przy jednoczesnym wzroście amplitud rocznych (8)

(ryc. 12). Elementami klimatu są: nasłonecznienie, temperatura, wiatry i opady atmosferyczne, występujące w różnym nasileniu w każdej z dziedzin klimatycznych kraju.



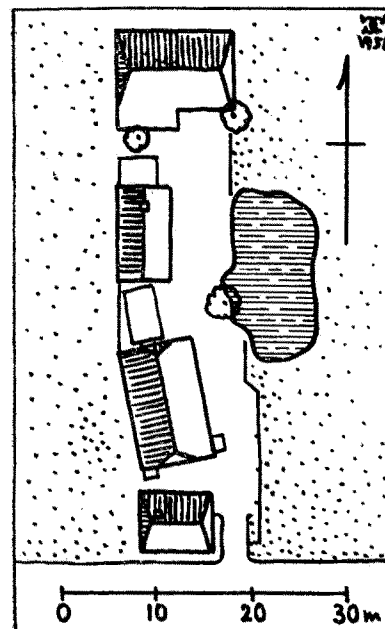
Ryc. 12.

Rozmieszczenie wysokości opadów atmosferycznych i średnich izoterm zimowych w Polsce. 1. 450—500 mm. 2. 500—600 mm. 3. 600—700 mm. 4. 700—800 mm. 5. 800—900 mm. 6. 900—1000 mm. 7. Średnie izotermy zimowe. Wg Romera opracował dr Gerard Ciołek.

Zależność od słońca jest na Podhalu prawidłem, górującym ponad wszystkim. Sytuowanie domów licem do słońca odbywa się bez względu na stosunek do kierunku granic parceli i przebiegu drogi (13). «W Zawoi... dawniej wszystkie domy zwracały się frontem na wschód lub południowy wschód... ponieważ w niektó-

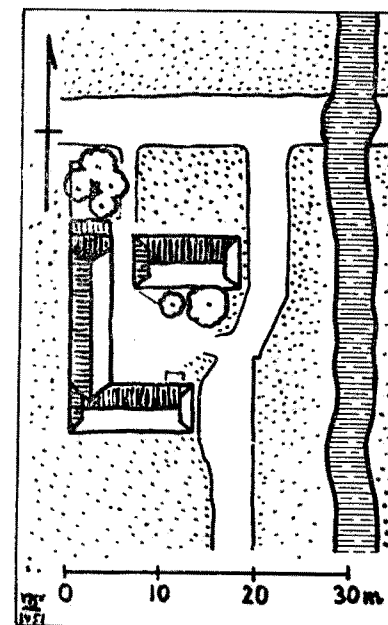
rych okolicach wsi słońce bardzo szybko zaszuwa się za widnokrąg i tylko w rannych godzinach oświetla teren» (7).

Na Mazowszu powszechnie spotykane jest ustawianie domów szczytem do słońca, ale dłuższym tylnym bokiem do kierunku panujących zachodnich wiatrów (ryc. 13). Ma to na celu za-



Ryc. 13.

Zabudowania chronią podwórze zagrody od wiatrów zachodnich. Wieś Stawowice w Opoczynskim. Zbiory ZAP. nr 331. Opracował autor.



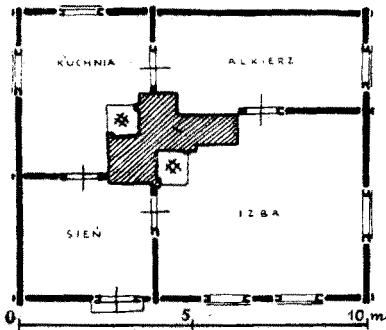
Ryc. 14.

Zagroda podhalańska, osłonięta od zachodnich i północnych wiatrów. Wieś Trybsz na Spiszu. Zbiory ZAP. nr 11. Opracował autor.

równy zabezpieczenie otworów dymnikowych przed wpadaniem wiatru, jak i osłonięcie podwórza i otworów okiennych i drzwiowych (5). Na Podhalu domy bywają ustawiane od północy a szopy od zachodu (ryc. 14) i w ten sposób podwórze zabezpieczone jest od wiatrów z tych kierunków (13).

Bardzo istotny wpływ czynników klimatycznych przejawia się w samym budownictwie. Względy termiczne zmuszają do wznoszenia ścian, których grubość znacznie przekracza wymagania statyczne. Z uwagi na swe walory ciepłochronne, drzewo staje się niezastąpionym materiałem budowlanym, łatwym do osiągnięcia i obróbki, nie wymagającym skomplikowanych zabiegów izolacyjnych. Zabezpieczanie ścian wieńcowych przed przewiewem wykonywane bywa zapomocą wyźłobień płazów albo uszczelniania szpar mchem, gliną, warkoczami słomy, wiór itp. Przeciętne grubości bierwion w ścianach wieńcowych mniejsze są na zachodzie aniżeli na wschodzie kraju i w górach:

dzielnica klimatyczna	środkowa	wschodnia	karpacka
temperatura najniższa średnia	—18°C	—25°C	—25°C
grubość bierwion średnia	14 cm	24 cm	22 cm



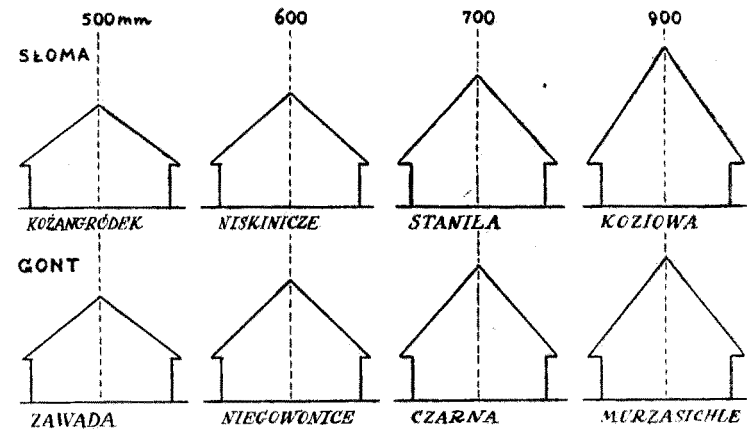
Ryc. 15.

Plan chałupy podlaskiej z piecem i kominem, odsuniętym od ścian zewnętrznych. Wieś Zuzany w Białostockim. Zbiory Zakładu Arch. Polskiej Polit. Warsz. nr 78. Opracował autor.

Pomiędzy wysokością opadów atmosferycznych (w stosunku rocznym) a nachyleniem dachów istnieje zależność prosta: im większe opady, tym bardziej strome dachy (ryc. 16). Strzechy słomiane są naogół bardziej strome, niż dachy drewniane w tej

Ze zjawiskiem niskich temperatur zimowych łączy się zagadnienie ogrzewania wewnątrz mieszkalnych przy pomocy pieców i ogrzewaczy, nie znanych budownictwu cieplejszych stref klimatycznych. Dążność do ekonomicznego wyzyskania urządzeń ogrzewalnych wpłynęła na rozwój bardzo interesującego układu planistycznego w regionach północnych i wschodnich, opartego na prostokącie, zbliżonym do kwadratu, z piecem i kominem, ustawionym na skrzyżowaniu wewnętrznych ścian działowych (ryc. 15).

samej okolicy. Podobnie istnieje niewątpliwa współzależność pomiędzy wielkością opadów a wielkością wysunięcia okapu da-



Ryc. 16.

Pomiędzy wysokością opadów atmosferycznych a nachyleniem dachów istnieje zależność prosta. Opracował autor.

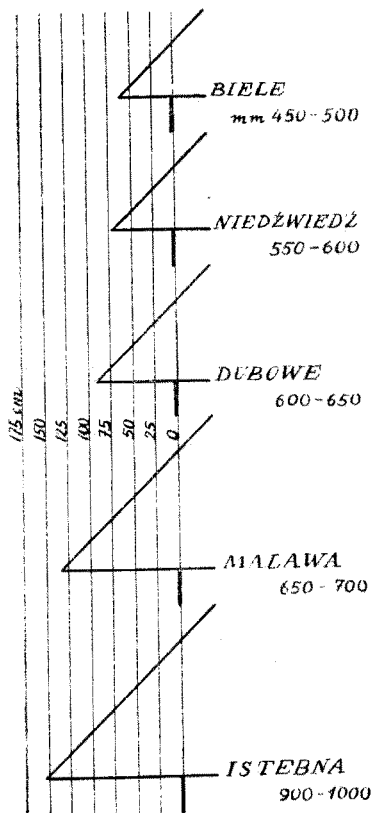
chowego (ryc. 17). Ochroną przed deszczem jest bielienie ścian polepianych oraz uszczelnień w ścianach wieńcowych. W okolicach zagłębi naftowych używa się do tego celu również ropy lub wosku ziemnego (19).

Ganki, podcienie przyłapy, tworzące niejednokrotnie pełne malowniczości a nawet monumentalności zespoły architektoniczne w dawnym budownictwie wiejskim (2) (ryc. 18) powstały pierwotnie dla osłony wejścia od deszczu i wiatru. Podobne znaczenie mają w drewnianych kościołach okapy i podcienie, których zadaniem jest nie tylko osłona wiernych przed słońcem i deszczem, ale przede wszystkim ochrona dolnych partii zrębu od niszczącego działania wpływów atmosferycznych (ryc. 19).

Wpływ budulca

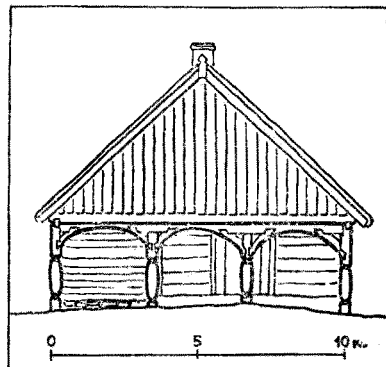
Na budowę mieszkania we wszelkich jego postaciach, człowiek użytkuje przede wszystkim materiały przyrodzone, znajdo-

wane w najbliższej okolicy, a więc drzewo, glinę i kamień. Budulec jest zatem jednym z podstawowych tworzyw odrębności regionalnych. Wśród kilku stref budowlanych Europy najbardziej rozległa obejmuje półwysep Skandynawski, wschodnią część Polski oraz północną



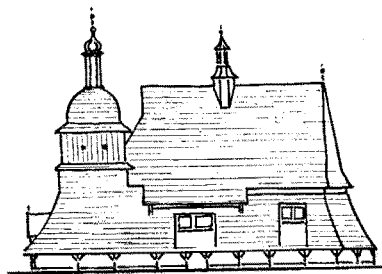
Ryc. 17.

Wysunięcie okapów dachowych roślinie w miarę wzrastania opadów atmosferycznych w stosunku rocznym. Opracował autor.



Ryc. 18.

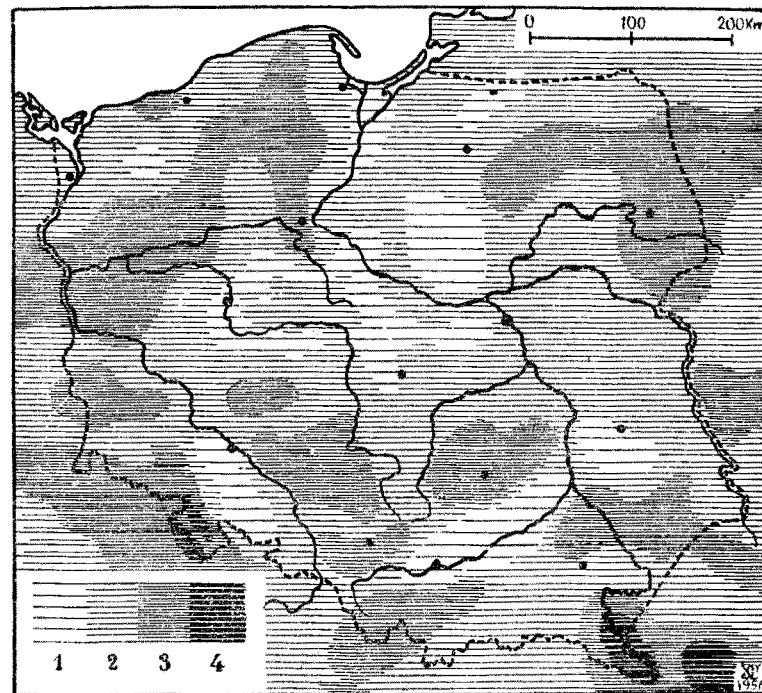
Monumentalne podcienie domów wiejskich osłaniają wejście przed deszczem i wiatrem. Wieś Sudragi w Płockim. Zbiory ZAP. nr 52. Opracował autor.



Ryc. 19.

W drewnianych kościołach małopolskich zrąb jest chroniony przed wpływami atmosferycznymi okapami dachów i podcieniami. Wieś Sękowa w Gorlickim. Wg Kopyry i Lepszego. Opracował autor.

i środkowa część Rosji, wyróżniając się przewagą drewna, jako materiału budowlanego. Powszechność tego budulca pozostaje w stosunku prostym do powierzchni leśnych wymienionej strefy (4). Obserwowane w tym obszarze pewne przesunięcia w użyciu ma-



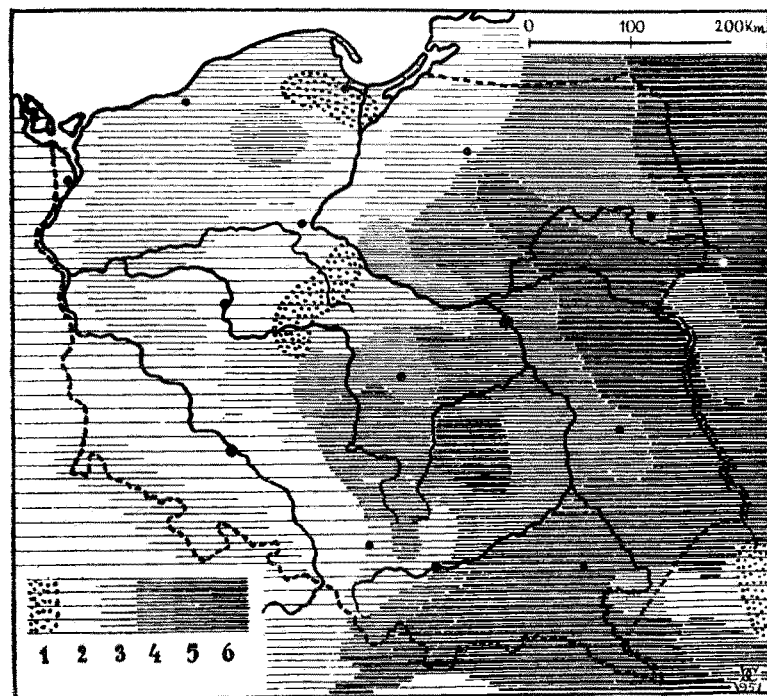
Ryc. 20.

Mapa zalesień w Polsce w % w stosunku do powierzchni, wg stanu z 1939 r. 1. 0—10%. 2. 10—30%. 3. 30—50%. 4. ponad 50%. Wg Romera opracował autor.

teriałów budowlanych, jak np. pochod cegły lub dachówki z zachodu na wschód są wynikiem procesu cywilizacyjnego.

Dzisiejszy stan zalesienia kraju (ryc. 20), wynoszący 22,5% ogólnej powierzchni, nie pokrywa się ani zasięgiem ani pod względem składu drzewostanów z lasami i puszciami w przeszłości. Województwo warszawskie posiadało najniższy procent

zalesienia (15,9%), choć leży w obrębie strefy budowlanej Polski, wyróżniającej się w r. 1928 cyfrą 70—100% budynków drewnianych na wsi. Granica zachodnia tej strefy (ryc. 21) biegnie po

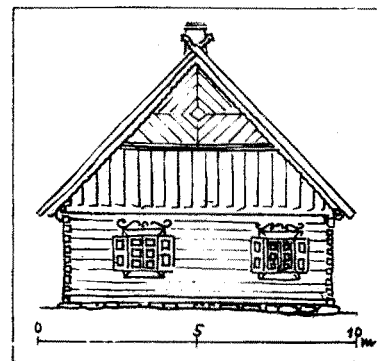


Ryc. 21.

Rozmieszczenie budynków drewnianych i glinobitych na wsi. 1. Budynki glinobite (przewaga). Budynki drewniane: 2. 0—25%. 3. 25—50%. 4. 50—75%. 5. 75—95%. 6. 95—100%. Wg Ormickiego opracował autor na podstawie materiałów sprzed 1935.

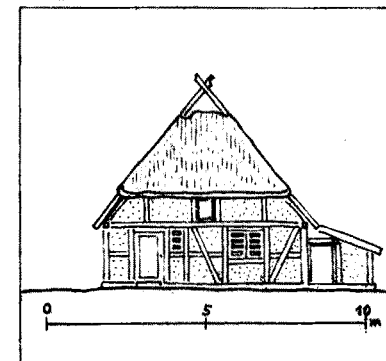
linii Cieszyn—Kraków—Wieluń—Łódź—Płock—Mława (22). Budownictwo na terenach, obfitujących kiedyś w dobry budulec sosnowy i świerkowy, posiada znamię pewnego rodzaju rozrzutności w użyciu drewna, wyrażające się w dużych przekrojach elementów konstrukcyjnych, bogatym zdobnictwie, przy jednoczesnym jakgdyby prymitywizmie techniki ciesielskiej, co w rezultacie składa

się na ów patos i monumentalność, cechujące regiony budowlane Podhala, Śląska lub puszczy Kurpiowskiej (ryc. 22). Natomiast obszary, ubogie dawniej w lasy szpilkowe, pokrywają się w znacznej mierze z występowaniem oszczędnych konstrukcji, o drobnych przekrojach, oraz stosowaniem wielorakich materiałów zastępczych (ryc. 23). Poziom techniki ciesielskiej jest w związku z tym



Ryc. 22.

Budownictwo regionów obfitujących w budulec cechuje wysoki poziom ciesielki i rozrzutność materiału. Wieś Zuzany na Kurpiach. Zbiory ZAP. nr 78. Opracował autor.

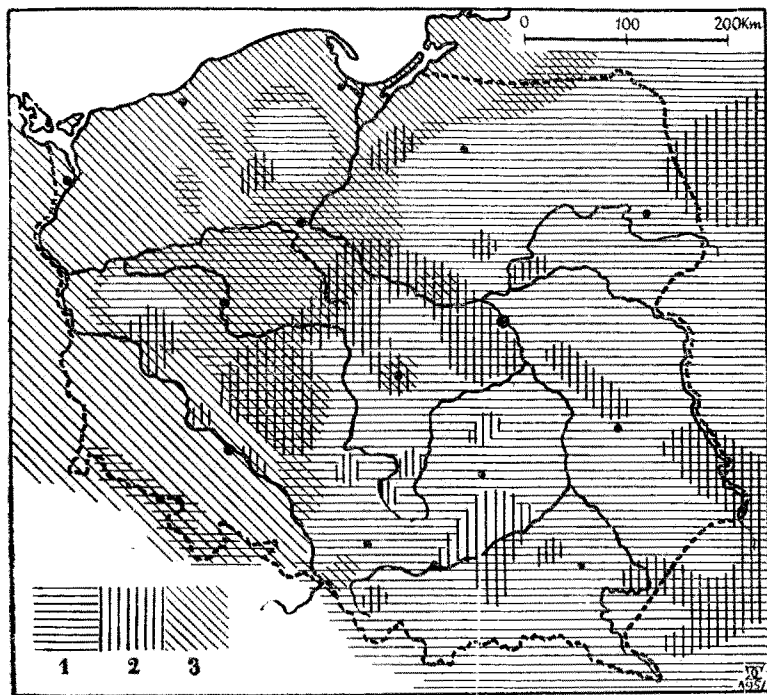


Ryc. 23.

W okolicach bezleśnych budownictwo jest oszczędne pod względem użycia drzewa i chętnie stosuje inne materiały budowlane. Wieś Swarzewo na Kaszubach. Zbiory ZAP. nr 243. Opracował autor.

wyższy, bardziej racjonalny i celowy. Rozróżniamy w Polsce trzy zasadnicze rodzaje konstrukcji ścian drewnianych: wieńcową, sumikowo-łątkową i ryglową czyli szkieletową (ryc. 24). Ta ostatnia jest pochodzenia obcego, już w XVII w. określana jako «mos pruthenicum», podczas gdy dwie pierwsze są rodzime, bliżej nieokreślone co do pierwotności. Wieńcówka występuje zasadniczo na obszarze całego kraju w budynkach starszych, konstrukcja łątkowa ma natomiast rozmieszczenie wyspowe, zgodne naogół z obszarami o słabszym zalesieniu, zwłaszcza szpilkowym.

Glina jako materiał budowlany występuje u nas wszędzie, ale jej użycie w budownictwie wiąże się ściśle z terenami bezleśnymi albo nie posiadającymi odpowiedniego budulca. Domeną budownictwa glinianego są stepowe obszary Podola i Ukrainy,

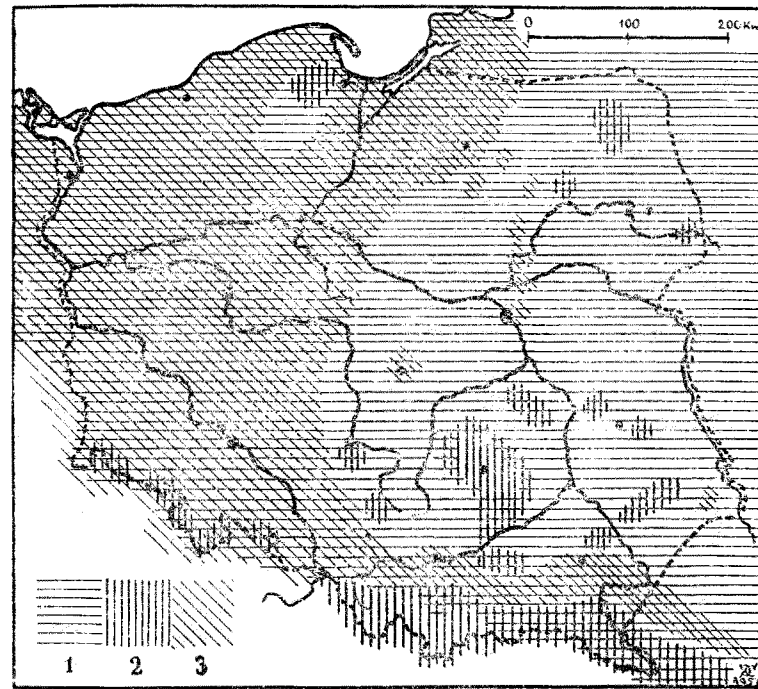


Ryc. 24.

Mapa rozmieszczenia typów konstrukcji drewnianych ścian. 1. Konstrukcja wieńcowa. 2. Konstrukcja słupowa (łątkowa). 3. Konstrukcja ryglowa. Opracował autor.

u nas występują one na Kujawach i Kaszubach, jako forma dominująca, w sąsiednich regionach, jako domieszka budownictwa drewnianego. Fakt rozmaitego użycia gliny, w stanie surowym lub po wypaleniu jej na cegłę jest w pewnej mierze wskaźnikiem różnic cywilizacyjnych regionów. Przewaga budownictwa ceglano występuje na ziemiach zachodnich.

Użycie kamienia kopalnego lub narzutowego w budownictwie wiejskim nie stanowi zjawiska powszechnego. Wobec naszych warunków klimatycznych, walory termiczne oraz izolacyjne naszych kamieni budowlanych są nieodpowiednie. Nieliczne stosun-



Ryc. 25.

Mapa rozmieszczenia pokrycia dachowego w Polsce. 1. Słoma. 2. Gont i dranice. 3. Dachówka ceramiczna i cementowa. Opracował autor.

kowo budynki mieszkalne z wapienia spotykamy w Kieleckim i Lubelskim, natomiast w górach coraz większe zastosowanie znajduje łupek piaskowcowy, tzw. flisz karpacki. Narzutowy granit używany jest przede wszystkim na fundamenty domów drewnianych i murowanych oraz na ściany budynków gospodarczych, ogrodzenia i piwnice, w obrębie zasięgu drugiego zlodowacenia (28).

Zgodnie z rolniczym charakterem kraju, panującym materiałem do krycia dachów jest słoma (ryc. 25), posiadająca ogromne zalety ciepłochronności, taniości i łatwości użycia. Pochód rolnictwa w góry pociągnął za sobą pokrycie słomiane dachów, dochodzące w Beskidzie środkowym i w Bieszczadach do 1000 m n.p.m. Wobec wysokich opadów atmosferycznych dachy na tych terenach są niebywale strome, dzięki czemu nie utrzymują na sobie wody i śniegu.

Zabudowania, leżące nad brzegami jezior i stawów, użytkują również trzcinę jako poszycie dachowe.

Krycie dachów gontem i dranicami ogranicza się zasadniczo do obszarów górskich, a na wyżynie małopolskiej występuje również wzdłuż pasma świętokrzyskiego (ryc. 25). Jedynie w budownictwie sakralnym i dworskim zasięg gontu obejmuje cały kraj, niezależnie od stanu zalesienia.

Omówione uprzednio elementy nie są oczywiście jedynymi czynnikami, kształtującymi strukturę i oblicze wsi. Obok przyrody i jej wpływów, występuje również cywilizacyjne i kulturalne oddziaływanie, człowieka jako jednostki i jako grupy społecznej. O ile pod wpływem przyrody regiony różniczkują się w przestrzeni, działalność człowieka wprowadza ich wewnętrzne przemiany w czasie oraz jest przyczyną migracji pewnych form i typów.

Stwierdzić należy, iż w przeszłości cechowała człowieka znajomość praw naturalnych środowiska i podporządkowanie się im przez tworzenie logicznych i zgodnych z podłożem układów przestrzennych i architektonicznych. Weszło to z czasem w obyczaj i tradycję twórczą wsi, trwającą nawet przy zmienionych warunkach lub po ich ustąpieniu. Wymienione czynniki tracą jednak swoje zastosowanie w okresie socjalistycznej celowej i planowej gospodarki wiejskiej.

ŹRÓDŁA

- I. Zakład Architektury Polskiej i Historii Sztuki Politechniki Warszawskiej.—Zbiory pomiarów inwentaryzacyjnych budownictwa wiejskiego.
- II. Zbiory i notatki autora.

RĘKOPISY

- I. Ciołek Gerard. — Regiony budownictwa wiejskiego w Polsce.
- II. Piaścik Franciszek. — Budownictwo w Puszczy Kurpiowskiej.

BIBLIOGRAFIA

1. Bayger J. Al., Powiat trembowelski. Szkic geograficzno-historyczny i etnograficzny. Lwów 1899.
2. Ciołek G., Chałupy podcieniowe na Pomorzu. Biul. Hist. Szt. Kult., Warszawa 1939.
3. Farquharson Al., Regionalizm w Wielkiej Brytanii. Ruch regionalistyczny w Europie. Warszawa 1934.
4. Gorzuchowski St., Osiedla miejskie w Polsce i ich materiał budowlany w zależności od czynników przyrody. Warszawa 1936.
5. Grisebach H., Das polnische Bauernhaus. Berlin 1917.
6. Hupka St., Ossowski F., Tabeński St., Budownictwo ludowe w powiecie ropczyckim w Małopolsce. Kraków 1935.
7. Kutrzebianka A., Budownictwo ludowe w Zawoi. Kraków 1931.
8. Lencewicz St., Polska (Wielka geografia powszechna) Warszawa 1937.
9. Leszczycki St., Region Podhala. Podstawy geograficzno-gospodarcze planu regionalnego. Kraków 1938.
10. Lisikiewiczówna J., O rozproszeniu osad na Podolu. Czasopismo Geograficzne. Lwów 1934.
11. Ludkiewicz Zdz., Osady holenderskie na nizinie sartawicko-nowskiej. Toruń 1934.
12. Mackiewiczówna J., Ze studiów osadniczych w dolinie górnej Prutu. Czasopismo Geograficzne. Lwów 1934.
13. Matlakowski Wl., Budownictwo ludowe na Podhalu. Kraków 1892.
14. Niezbrzycki J., Polesie. Opis wojskowo-geograficzny i studium terenu. Warszawa 1930.
15. Ormicki W., Zewnętrzne oblicze wsi polskiej. Wiadomości Geograficzne. Warszawa 1929.
16. Pawłowski St., Regionalizm geograficzny i jego rozwój w Polsce. Ruch regionalistyczny w Europie. Warszawa 1934.
17. Persowski Fr., Osady na prawie ruskim, polskim, niemieckim i włoskim w ziemi lwowskiej. Studium z dziejów osadnictwa. Lwów 1927.
18. Piaścik Fr., Osadnictwo w Puszczy Kurpiowskiej. Warszawa 1939.
19. Reinfuss R., Lemkowie. Opis etnograficzny. Wierchy. Kraków 1936.

20. Rocznik Statystyczny. Warszawa 1947.
21. Rutkowski J., Zarys gospodarczych dziejów Polski w czasach przedrozbiorowych. Poznań 1923.
22. Sochaniewiczówna, Materiał budowlany wsi polskiej. Czasopismo geograficzne. Lwów 1928.
23. Sosnowski O., Użycie kamienia budowlanego w zależności od jego zasięgów geologicznych. Zasięg budowli, zawierających granit. Biul. Hist. Szt. i Kult. Warszawa 1935.
24. Szymański T., Kilka drobnych przyczynków do znajomości kotliny żydaczowsko-stryjskiej. Czasopismo Geograficzne. Lwów 1934.
25. Wojskowy Instytut Geograficzny, Mapa taktyczna Polski 1 : 25.000 i 1 : 100.000.
26. Zaborski B., O kształtach wsi w Polsce i ich rozmieszczeniu. Kraków 1926.
27. Żukowski J., Huculszczyzna. Przyczyńki do badań nad budownictwem ludowym. Warszawa 1935.

STEFAN NOSEK

PRZEDHISTORYCZNE BUDOWNICTWO MIESZKALNE NA ZIEMIACH POLSKICH *

(Referat wygłoszony na Walnym Zgromadzeniu P. T. L. w Toruniu 1949 r.)

I. Wstęp. — II. Budownictwo mieszkalne w młodszej epoce kamiennej. — III. Budownictwo mieszkalne kultury łużyckiej. — IV. Budownictwo mieszkalne w okresie laterńskim i wpływów rzymskich. — V. Budownictwo mieszkalne prapolskie. — VI. Stan badań nad budownictwem mieszkalnym i kształtem osiedli w czasach przedhistorycznych na ziemiach polskich.

I

•Jednym z najbardziej interesujących zagadnień w badaniach nad przedhistoryczną kulturą materialną ziem polskich jest sprawa osadnictwa, a zwłaszcza budownictwa mieszkalnego. Jak wiadomo badania nad kształtem osiedli i budownictwem mieszkalnym należą w prehistorii do stosunkowo nie dawnych. Nikłe, często trudne do stwierdzenia ślady, «nieefektywne» materiały sprawiły, że zwrócono na nie uwagę dopiero po wydoskonaleniu i wysubtelnieniu metod badawczych terenowych, przy podejmowaniu badań na większą skalę już przez fachowo przygotowanych archeologów. Trzeba także pamiętać i o tym, że ślady osiedli ulegają o wiele szybciej «zatarciu» ze względu na to, iż występują one często płytko pod powierzchnią dzisiejszą terenu, płycej, aniżeli groby, które wkopywane były zwykle znacznie głębiej w ziemię. Poza tym groby zawierają bardziej «efektywne» ma-

* Miejscowości z poza granic Polski, cytowane przykładowo, wyszczególnione są w spisie na końcu pracy.